

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zsz⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 601/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko Syndykowi masy upadłości J. C. (poprzednio J. C.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 18 czerwca 2020 r. sygn. akt I C 1619/18

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od Syndyka masy upadłości J. C. na rzecz powódki kwotę 70.005,44 zł (siedemdziesiąt tysięcy pięć złotych 44/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.251,32 zł od 11 października 2018 r., a od kwoty 68.754,12 zł od 22 lipca 2020 r.;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od Syndyka masy upadłości J. C. na rzecz powódki kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 601/22

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 10 maja 2022 r.

Wyrokiem z 18 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Kielcach: I. zasądził od pozwanego J. C. na rzecz powódki B. G. kwotę 153.748,68 zł z odsetkami: ustawowymi od kwoty 55.983,56 zł od 24 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, przy czym od 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, ustawowymi za opóźnienie od kwoty 97.765,12

zł od 11 października 2018 r. do dnia zapłaty; II. oddalił powództwo w pozostałej części; III. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.302,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; IV. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 13.820,17 zł tytułem kosztów sądowych; V. oddalił powództwo wzajemne w całości; VI. zasądził od powoda wzajemnego na rzecz pozwanej wzajemnej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne szczegółowo zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 1254-1261), które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

W ustalonym stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo główne za częściowo uzasadnione, przyjmując, że:

- strony łączyła umowa o roboty budowlane w rozumieniu przepisów art. 647 k.c.;
- bezspornym było, że pozwany zobowiązał się wykonać roboty budowlane polegające na postawieniu budynku drewnianego mieszkalnego;
- rozstrzygnięcia wymagało, czy dokonane przez powódkę odstąpienie od umowy było prawnie skuteczne, czy wystąpiły wady budynku, a jeżeli tak, jakiego rodzaju oraz kto i w jakim zakresie ponosi odpowiedzialność za zaistniałe nieprawidłowości;
- powódka miała prawo odstąpić od umowy z uwagi na liczne i poważne wady konstrukcyjne i materiałowe oraz niedokonanie ich napraw pomimo wezwań;
- powódka wykazała wszystkie przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego;
- istniejące wady powodują, że bezpieczeństwo użytkowania budynku jest zagrożone, a doprowadzenie do funkcjonalności poprzez naprawę nie znajduje podstaw ekonomicznych;
- wartość prac niezbędnych do przywrócenia funkcjonalności budynku do stanu wynikającego z zatwierdzonego projektu i materiałów budowlanych biegły oszacował na kwotę 223.754,12 zł brutto;
- brak było jakichkolwiek dowodów na to, że inwestor wyraził zgodę na odstąpienie od projektu;
- powódka także dopuściła się znaczących uchybień w procesie inwestycyjnym, a mianowicie wbrew obowiązкови z art. 18 ust 1 pkt 2 prawa budowlanego nie zapewniła objęcia funkcji kierownika budowy, budynek był realizowany bez należytego nadzoru – była to samowola budowlana, co skutkowało wszczęciem przeciwko powódce postępowania administracyjnego;
- pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za zaniedbania po stronie powódki i w związku z tym, Sąd nie przyjął pełnej kwoty jaka jest konieczna do tego, aby przywrócić budynek do pełnej funkcjonalności; brak jest bowiem związku przyczynowego pomiędzy doznaną przez powódkę szkodą a pracami, które zostały wykonane przez inne podmioty, po zakończeniu III etapu prac przez pozwanego;
- szkoda inwestora pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy wyraża się kwotą 153.748,68 zł obejmującą prace ciesielskie.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa także co do dalszej kwoty 70.005,44 zł wraz z odsetkami umownymi za każdy dzień zwłoki od kwoty 1251,32 zł od 11 października 2018 r., a od kwoty 68.754,12 zł od 22 lipca 2020 r.

Apelująca zarzuciła: 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w błędnym uznaniu, że: a) powódka dopuściła się znaczących uchybień w czasie procesu budowlanego,

w tym nie zapewniła objęcia kierownictwa budowy przez kierownika budowy, choć pozostaje to w sprzeczności z jej i W. G. kategorycznymi, logicznymi i wiarygodnymi zeznaniami oraz dokumentami potwierdzającymi przyjęcie przez M. L. zaliczki na poczet wynagrodzenia za pełnienie obowiązków kierownika budowy; b) powódka przyczyniła się do powstania szkody; c) odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ogranicza się jedynie do zasądzonej kwoty obejmującej jedynie prace ciesielskie, pomimo że wartość prac niezbędnych do przywrócenia funkcjonalności budynku do stanu wynikającego z zatwierdzonego projektu wynosi 223.754,12 zł; 2) naruszenie art. 471 k.c. i art. 362 k.c. polegające na niewłaściwym zastosowaniu tych norm i przyjęciu, że pozwany ponosi odpowiedzialność jedynie za część szkody, zaś powódka przyczyniła się do szkody, pomimo że pomiędzy zachowaniem powódki a nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Postanowieniem z 11 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy wK. ogłosił upadłość pozwanego. Syndyk masy upadłości pozwanego, który wstąpił do sprawy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Dodać w tym miejscu należy, że sporna na obecnym etapie procesu wierzytelność nie została ujęta na liście wierzytelności sporządzonej przez Syndyka masy upadłości J. C., która to lista została prawomocnie zatwierdzona, co przyznały obie strony na rozprawie apelacyjnej.

Jakkolwiek skarżąca podniosła zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to w istocie kwestionowała ona zasadniczo wnioski wyciągnięte przez Sąd Okręgowy z poczynionych ustaleń. Jedynie tak bowiem oceniać należy zagadnienie przyczynienia się powódki do powstania szkody oraz ograniczenia odpowiedzialności pozwanego do robót ciesielskich. Z kolei ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy z poszanowaniem reguł wyrażonych w art. 233 §1 k.p.c. pozwalała na przyjęcie, że skarżąca dopuściła się uchybień w zakresie zapewnienia objęcia funkcji przez kierownika budowy. Nawet bowiem przyjęcie za apelującą, że uiszczona została zaliczka na poczet wynagrodzenia M. L. za pełnienie tej funkcji, nie oznacza, że zachowanie powódki w tym zakresie było prawidłowe, skoro nie upewniła się, czego wymagałaby przeciętna staranność, że czynności kierownika budowy są w istocie wykonywane.

Brak zapewnienia przez powódkę objęcia funkcji kierownika budowy nie uprawniał jednak do częściowego oddalenia powództwa. Sąd Okręgowy nie zastosował jednak art. 362 k.c., co czyni relewantny zarzut apelacji nietrafionym, lecz przyjął, że szkoda związana z koniecznością wykonania prac, które nie były przedmiotem umowy z pozwanym, nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wadliwym wykonywaniem przez niego umowy. Z poglądem tym zgodzić się nie można.

Wyjść należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny w obecnym składzie poglądu orzeczniczego, zgodnie z którym podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej wykonawcy jest nienależyte wykonanie obowiązków określonych w umowie o roboty budowlane, a nie przepisy prawa budowlanego. Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane uczestnikami procesu budowlanego są: inwestor, inspektor nadzoru inwestorskiego, projektant, kierownik budowy lub kierownik robót. Wykonawca nie jest więc uczestnikiem procesu budowlanego w rozumieniu prawa budowlanego. Zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 2 prawa budowlanego, do obowiązków inwestora należy m.in. zapewnienie objęcia kierownictwa budowy przez kierownika budowy. Obowiązki kierownika budowy zostały określone w art. 22 prawa budowlanego. Obowiązki te obejmują określone w ustawie uprawnienia realizowane na budowie wobec wykonawcy, lecz nie skutkuje to „uwolnieniem” wykonawcy od odpowiedzialności odszkodowawczej wobec inwestora za nienależyte wykonanie umowy o roboty budowlane, na podstawie art. 471 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5.03.2015 r., VI ACa 725/14). Pamiętać należy, że pozwany był profesjonalistą i powinien wykonać zlecane mu prace także zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, do czego zobowiązywał go m.in. przepis art. 647 k.c.

W ocenie Sądu odwoławczego obowiązek odszkodowawczy pozwanego rozciąga się także na prace, których nie wykonywał bezpośrednio i które nie były objęte jego umową z powódką. Z w pełni przekonujących opinii biegłych A. S. i A. L. wynika, że wady budynku mają dotyczyć przede wszystkim jego konstrukcji, a zatem zadania, które wykonywał pozwany. Wady te są na tyle istotne, że zagrażają bezpieczeństwu użytkowania. W konsekwencji konieczna jest rozbiórka całości budynku i postawienie go na nowo, a zatem również w zakresie elementów, których pozwany nie wykonywał. W tych okolicznościach istnienie adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 §1 k.c. między nieprawidłowym wykonaniem umowy przez pozwanego a kosztami związanymi z rozbiórką i ponownym wykonaniem prac nie-ciesielskich jawi się jako oczywiste. Podkreślić w tym miejscu należy, że brak jest w materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że pozostali wykonawcy przy realizacji swoich zadań mieli świadomość wadliwości konstrukcji budynku.

W konsekwencji powyższych uwag uwzględnić należało apelację w zakresie, w jakim powódka domagała się zasądzenia pozostałej części odszkodowania ustalonego na podstawie opinii biegłego D. K.. Sąd Apelacyjny podzielił także ostatecznie opinię biegłego w zakresie wysokości podatku od towarów i usług, co wynikało z faktu przyjętej przez biegłego koncepcji wykonania czynności budowlanych. Takie rozwiązanie przyjął zresztą Sąd pierwszej instancji w niezakwestionowanej (prawomocnej) części orzeczenia.

Sąd odwoławczy nie miał także zastrzeżeń co do wymagalności poszczególnych części odszkodowania przyjętych przez Sąd Okręgowy, będąc jednocześnie związany zakresem zaskarżenia w powiązaniu z wnioskami apelacyjnymi.

Oddaleniu podlegało żądanie zasądzenia odsetek umownych, albowiem takowe nie zostały przez strony uzgodnione, a także modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że żądanie pozwu było kilkukrotnie zmieniane, a pozwany nie miał możliwości na początku procesu ocenić jego następstw finansowych.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powódki ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Marek Boniecki